

# Po górach, dolinach...



Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika, w Ustroniu

Nr 33 (1211) 13 sierpnia 2017 r.

Adres internetowy Parafii: <http://www.klemens.beskidy.pl>

E-mail Redakcji: [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)

## XIX NIEDZIELA ZWYKŁA

**Wyjdź, aby stanąć na górze wobec Pana!** (1 Krl 19,9a.11-13)

*Gdy tłum został nasycony, zaraz Jezus przynaglił uczniów, żeby wsiedli do łodzi i wyrzadzili Go na drugi brzeg, zanim odprawi tłumy. Gdy to uczynił, wyszedł sam jeden na górę, aby się modlić. Wieczór zapadł, a On sam tam przebywał. Łódź zaś była już sporo stadiów oddalona od brzegu, miotana falami, bo wiatr był przeciwny. Lecz o czwartej straży nocnej przyszedł do nich, krocząc po jeziorze. Uczniowie, zobaczywszy Go kroczonego po jeziorze, zlekli się myśląc, że to zjawa, i ze strachu krzyknęli. Jezus zaraz przemówił do nich: **Odwagi! Ja jestem, nie bójcie się!** Na to odezwał się Piotr: **Panie, jeśli to Ty jesteś, każ mi przyjść do siebie po wodzie!** A On rzekł: **Przyjdź!** Piotr wyszedł z łodzi, i krocząc po wodzie, przyszedł do Jezusa. Lecz na widok silnego wiatru uląkł się i gdy zaczął tonąć, krzyknął: **Panie, ratuj mnie!** Jezus natychmiast wyciągnął rękę i chwycił go, mówiąc: **Czemu zwątpiłeś, małej wiary? Gdy wsiedli do łodzi, wiatr się uciszył. Ci zaś, którzy byli w łodzi, upadli przed Nim, mówiąc: Prawdziwie jesteś Synem Bożym.** (Mt 14,22-33)*

Po rozmnożeniu chleba, Jezus przynaglił uczniów, aby przepłynęli na drugi brzeg. On sam idzie na górę, aby się modlić. Nie chce rozgłosu, tym bardziej gdy nakarmił tak wielką rzeszę ludzi, którzy Go słuchali i po wszystkim pragnęli ogłosić Go królem. Jezus we wszystkim co czyni, szuka chwały Ojca.

Chciałbym wejść na górę z Jezusem i tam modlić się, oddawać chwałę Bogu, który jest również moim Ojcem.

Jezus uczy nas przede wszystkim wytrwałej modlitwy. Wskazuje nam, że Jego relacja z Ojcem może stać się i naszą, gdy tylko tego zechcemy – wystarczy wyjść z Nim na górę. Jezus przede wszystkim codziennie rozmawia z Ojcem o moim życiu. Wyprasza miłosierdzie dla mnie i świata całego.

Uczniowie, którzy wypełniają prośbę Jezusa, płyną łodzią na drugi brzeg. Są już bardzo zmęczeni. Zmagają się z falami. W tym zmaganiu się z samym sobą nie rozpoznają Jezusa, który idzie do nich. Podobnie jak ja, który zmagając się z codziennymi zajęciami, aktywnością, zmęczeniem nie rozpoznaję Jezusa, który przychodzi do mnie.

On jest w mojej codzienności. Dostrzegam to?

Czy wołam za Piotrem: **Panie, pragnę iść z Tobą, nawet po wodzie?** Tak, po wodzie. Moje życie duchowe jest właśnie takim kroczeniem po wodzie. Jedna mała chwila zwątpienia i zaraz tonę.

Piotr wyciągnął rękę ku Jezusowi.

A ja? Czy natychmiast wyciągam rękę ku ratunkowi? Jezus natychmiast ją schwyta. On jest tuż obok. Nie pozwoli mi utonąć. Jezus zna moją słabość. On zna moje wątpliwości. Pomimo wszystkiego, jest tuż obok z wyciągniętą ręką po to, aby mnie trzymać i przeprowadzić z kłębiących się fal mojej codzienności, niedowiarstwa, wątpliwości, na spokojną taflę jeziora, po której będę mógł spokojnie z NIM wędrować.

Jezu, trzymaj mnie mocno i nie pozwól mi zginać.

Wspaniałego nowego tygodnia z Panem Jezusem w drodze ku Ojcu żyć.

Wasz brat Franciszek

### LITURGIA SŁOWA

**I czytanie:** 1 Krl 19,9a.11-13

**Psalm:** Ps 85,9ab-14

**II czytanie:** Rz 9,1-5

**Ewangelia:** Mt 11,22-33

## Warto przeczytać

### **Różaniec zamiast miecza**

**Film „Teraz i w godzinę śmierci” to nie wyciskająca łzy historia osobistych nawróceń i uzdowień za sprawą modlitwy różańcowej. To współczesna historia świata; historia walki dobra ze złem - na śmierć i życie. W tej walce bronią jest właśnie Różaniec.**

Ten dokumentalny film rozpoczyna się od historii powstania modlitwy różańcowej z Matką Bożą i św. Dominikiem w roli głównej. Pierwszym wątkiem historycznym jest Austria, która po II wojnie światowej znalazła się pod sowiecką okupacją. Znamy tę opowieść z łamów „Opiekuna” i kwartalnika „Okno Wiary” dzięki Aleksandrze Polewskiej. Pozostaje mi tylko dodać, że to jedyny taki przypadek w dziejach, żeby wojska sowieckie z własnej woli opuściły jakiegokolwiek terytorium. Potwierdzają to słowa Mołotowa, ministra spraw zagranicznych ZSRR: „Tego, co Rosja zabrała, nie odda nigdy”. A jednak za sprawą krucjaty różańcowej stał się cud, który musieli uznać nawet austriaccy politycy. Nie oznacza to wcale, że odbyło się to, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. Wszystko trwało dziesięć lat, gorliwa modlitwa całego narodu, procesje, w których brali udział także przedstawiciele władz austriackich, kapłani i siostry zakonne.

#### **Milion białych różańców**

Kolejny wątek w dokumentalnym filmie to obrazy z Ukrainy. Kiedy doszło do ataku na studentów podczas pokojowych protestów w noc z 30 listopada na 1 grudnia 2013 roku, greckokatolicki ksiądz Petro Kobal postanowił pojechać tam, by zainicjować wspólną modlitwę różańcową. Tak się zaczęło. Zamówił kilka tysięcy różańców oraz ulotek z modlitwą i pojechał ze swojej parafii, znajdującej się na drugim krańcu Ukrainy, do Kijowa. Dotarł tam w niedzielę, 2 grudnia. Na Majdanie zebrał się już ogromny tłum, protestujący przeciwko pobiciu studentów. Ludzie chętnie przyjmowali rozdawane różańce i podejmowali modlitwę. Zorganizowano wówczas grupę wolontariuszy, która rozdawała tę „broń” i uczyła Ukraińców modlitwy. Jedna z wolontariuszek wypowiada się w filmie. - Chciałam dotrzeć do mężczyzn, dlatego wołałam: „Kto chce broń” i wtedy wszyscy się odwracali. Pokazywałam wtedy różaniec i mówiłam: „To jest nasza broń w walce ze złem” - opowiada odważna kobieta. Ks. Peter Kobal natomiast chciał wypełnić część przesłania Matki Bożej z Fatimy, która mówiła o nawróceniu Rosji, a Ukraina była wtedy częścią Rosji. Sama Matka Boża Fatimska w postaci dużej figury również pojawiła się na Majdanie. Przywiózł ją z pallotyńskiej parafii w Dowbyszu ks. Waldemar Pawelec. Stała w namiocie modlitwy aż do wtorku, 18 lutego, kiedy Berkut rozpoczął decydujące natarcie na Majdan. Wówczas ktoś przeniósł ją na główną scenę, dzięki czemu ocalała. Namiot spłonął wraz z całym wyposażeniem. Modlitwa różańcowa trwała jednak w dalszym ciągu, aż do zwycięstwa - dała ludziom nadzieję na zmiany i siłę do wytrwania. Podobnie jest obecnie, podczas trwającego na Ukrainie konfliktu zbrojnego. Wolontariusze w dalszym ciągu rozdają żołnierzom różańce i uczą ich modlitwy. Wielu wierzy, że dzięki temu wróg nie przekroczył linii utworzonej na froncie przez krzyże.

#### **Naprzeciw czołgom**

W latach 70. XX wieku Filipiny stały się państwem totalitarnym rządzonym przez Ferdinanda Marcosa. Napięcie w kraju rosło, a mieszkańcom coraz trudniej było znieść jawny terror. W końcu w 1986 roku widząc, że krwawa konfrontacja może być nieunikniona, kardynał Jaime Sin, hierarcha Manili zamknął się na 1,5-godzinną modlitwę w kaplicy, a potem przystąpił do działania. Zadzwoił najpierw do kilku zakonów kontemplacyjnych w Manili, wzywając mniszki do postu i modlitwy, a potem - za pośrednictwem katolickiego radia (Radio Veritas - jego pra-

cownik w filmie opowiada o tych wydarzeniach), jednego w tamtym czasie niezależnego medium na całych Filipinach - zwrócił się do mieszkańców stolicy z apelem: „Proszę, wyjdźcie z waszych domów, bo musimy chronić życie tych żołnierzy”. Odzew manilczyków był natychmiastowy i w ciągu kilku godzin na ulice wyległo ponad dwa miliony ludzi, którzy przyszli całymi rodzinami i otoczyli kryjówkę - już niemal całkowicie zdesperowanych - zbuntowanych wobec reżimu żołnierzy. Przyszli z różańcami w rękach oraz z modlitwą na ustach. Dyktator wysłał przeciwko nim helikoptery i czołgi, ale mimo to nie padł ani jeden strzał. W końcu Marcos uciekł do USA, a reżim upadł.

#### **Modlitwa przeciw demonom**

Kolejni bohaterowie dokumentu to mieszkańcy Nigerii. Mówią oni, że ich demonem jest Boko Haram, organizacja terrorystyczna (w większości islamskich ekstremistów), która morduje niewinnych ludzi. Przede wszystkim są tu przejmujące historie kobiet, które porwane i gwałcone mocno uchwyciły się różańca i modlitwy za wstawiennictwem Matki Bożej. To nie tylko pozwoliło im ocaleć, ale także pomogło przebaczyć oprawcom. Świadectwem tego przebaczenia w przypadku niektórych z nich było wychowanie dziecka urodzonego w wyniku gwałtu.

Pojawia się w filmie także biskup Nigerii Oliver Dashe Doeme i opowiada, jak podczas modlitwy przed Najświętszym Sakramentem doświadczył wizji. Kiedy w małej kaplicy odmawiał Różaniec objawił mu się Jezus. - Szedł do mnie z mieczem, podobnie mają mężczyźni z Gwardii Szwajcarskiej. Pytałem Go: „O co chodzi, Panie?”. On jednak nic nie mówił, tylko szedł w moim kierunku, aż w końcu podał mi miecz. W tym samym momencie zobaczyłem, że jest to różaniec - opowiada bp Oliver. Wtedy biskup usłyszał, jak Jezus mówi trzy razy: „Boko Haram już nie ma”. - Ci terroryści myślą, że pałac nasze kościoły, pałac budynki, zniszczą chrześcijaństwo. Nigdy. Może to potrwa kilka miesięcy, kilka lat..., ale Boko Haram nie będzie. Naszym demonem jest Boko Haram, ale terrorizm nie jest największym demonem. Większym jest sekularyzm - powiedział. Dla biskupa Nigerii oczywiste jest, że to Różaniec jest największą i najlepszą bronią przeciwko złu.

#### **Krucjata w Kalwarii**

Najmniej chyba znaną historią z tego filmowego obrazu jest dzieło bardzo współczesne. Krucjata różańcowa zainicjowana przez franciszkanów z Kalwarii Paławskiej. Podjęli oni największe chyba współcześnie wyzwanie - walkę z terroryzmem w całej Europie. Zaprosili więc do modlitwy także braci i ojców z różnych innych państw naszego kontynentu. Ponadto pomyśleli o wstawiennictwie współczesnych świętych, jakimi są męczennicy i misjonarze franciszkańscy - o. Michał Tomaszek i Zbigniew Strzałkowski, niedawno beatyfikowani. Siostry zakonne podjęły się natomiast dzieła wykonania niezliczonej liczby różańców z relikwiami II stopnia (małutkimi kawałkami strojów) wspomnianych błogosławionych. Ojcowie modlą się tajemnicami Różańca, także w miejscach zamachów terrorystycznych, jak choćby ten w Brukseli.

#### **Teraz i w godzinę śmierci**

Do stworzenia tego filmu zainspirowała Mariusza Pilisa i Dariusza Walusiaka nie tylko rocznica objawień fatimskich (film miał premierę 13 maja), ale także zdjęcie pewnego amerykańskiego żołnierza w Afganistanie. Leżąc ranny mocno zaciskał w swojej dłoni różaniec. Autorzy dokumentu postanowili ruszyć jego śladem, ale nie spodziewali się, dokąd ich ta droga zaprowadzi. Przemierzyli cztery kontynenty, byli na Ukrainie, na Filipinach (gdzie dowiedzieli się, że w walce z narkotykami policja bez skrupułów zabija ludzi). Byli także w Afryce i Stanach Zjednoczonych. Tutaj dowiedzieli się, że żołnierz ze zdjęcia stracił wiarę, poznali jednak jego babcię o imieniu Maria. Ta niezwykle, starsza już, kobieta prowadzi szkołę katolicką i przygotowuje dorosłych do przyjęcia sakramentu chrztu ➡ str. 3

## Prawo kanoniczne

### **Chrzest warunkowy**

**Sakrament chrztu świętego gładzi skutki grzechu pierworodnego, a przede wszystkim niemożliwość przebywania z Bogiem na zawsze, którą sprowadzili na nas pierwsi rodzice, Adam i Ewa.**

Chrzest nadaje człowiekowi godność synowską w relacji do Boga oraz włącza do Kościoła, Mistycznego Ciała Chrystusa, ażeby człowiek miał realną drogę uświęcania się zanim osiągnie pełnię życia, po zrealizowanym ziemskim etapie życia i powołania. Zatem chrzest jest niezwykle ważnym wydarzeniem w życiu człowieka wierzącego. Ponadto chrzest nie może być ze swej istoty udzielany dwukrotnie czy wielokrotnie. Są jednak sytuacje, w których nie mamy do końca pewności czy był czy nie był udzielony, co wtedy należy zrobić? Udzielić chrztu warunkowego. Chrzest pod warunkiem może być udzielony jedynie w sytuacji niepewności czy dana osoba była ochrzczona czy nie, czyli wtedy gdy zachodzi wątpliwość czy chrzest w ogóle miał miejsce lub wtedy gdy chrzest odbył się, ale nie ma pewności czy był ważnie udzielony. Zanim jednak nastąpi decyzja o udzieleniu chrztu warunkowego, należy wyczerpać wszystkie możliwości udowodnienia faktu chrztu. Dlaczego pojawia się możliwość chrztu warunkowego? Bowiem chrzest jest „bramą do innych sakramentów” i konieczny do zbawienia. Z drugiej strony, jak każdy sakrament, posiada on niezniszczalny charakter i jest sakramentem niepowtarzalnym. Zatem może nastąpić tylko raz i tylko raz można go ważnie udzielić. Stąd w przypadku braku pewności, co do jego zaistnienia, należy go udzielić pod warunkiem. Jednak najpierw trzeba wykorzystać wszystkie możliwe sposoby, by udowodnić ewentualny fakt chrztu i osiągnąć tzw. pewność moralną, czyli całkowitą pewność umysłu. Jeśli nie można osiągnąć pewności moralnej co do zaistnienia chrztu, należy podjąć decyzję o udzieleniu chrztu pod warunkiem. Chrzest warunkowy jest udzielany więc w sytuacji nieprzezwycięzalnej wątpliwości. Chrzest warunkowego można w praktyce udzielić wtedy, gdy nie uda się udowodnić faktu chrztu ani na podstawie ksiąg metrykalnych, ani na podstawie zeznań świadków. Drugi przypadek zastosowania chrztu warunkowego zachodzi w sytuacji wątpliwości co do ważności udzielonego chrztu, i obejmuje następujące aspekty:

- wątpliwość, co do ważności użytej materii lub formy;
- wątpliwość, co do właściwego zastosowania materii sakramentu;
- wątpliwość co do intencji szafarza chrztu.

Kościół katolicki zasadniczo nie poddaje w wątpliwość chrztu w Kościołach niekatolickich, stąd w takich wypadkach nie udziela się chrztu warunkowo, wystarczy ustalić fakt udzielenia chrztu na podstawie dokumentu danego Kościoła, czy chrzest miał miejsce czy nie. W niektórych wypadkach należy skorzystać z wytycznych Kongregacji Nauki Wiary, który podała wykaz Kościołów i związków wyznaniowych, w których ważność chrztu nie budzi wątpliwości ani co do materii i formuły, ani co do sposobu zastosowania materii. Jeśli więc na drodze ustaleń co do chrztu pozostaną wątpliwości co do faktu chrztu lub co do jego ważności, należy udzielić chrztu warunkowo: „Krzysztofie, jeśli nie byłeś ochrzczony, ja Ciebie chrzczę w Imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Amen”. Chrzest warunkowy winien mieć charakter prywatny i być odnotowany w księgach chrztu parafii, a cała praktyka przygotowana z pomocą i za zgodą wydziału ds. sakramentów kurii diecezjalnej.

*ks. Zbigniew Cieśla, za [www.opiekun.kalisz.pl](http://www.opiekun.kalisz.pl)*

⇒ str. 2 i bierzmowania. Uczy ich także modlitwy różańcowej. Opowiadając o swoim wnuku natomiast zapewnia, że od trzeciego roku życia znał on Różaniec i był mocno do niego przywiązany z późniejszych lat. Dlatego odejście wnuka od wiary to dla Mary trudne przeżycie i niezrozumiała tajemnica.

Film ten nie daje prostych odpowiedzi na najtrudniejsze pytania. Nie podaje Różańca jako ekspresowego panaceum na wszystko, pokazuje jedynie, że nawet skuteczna broń potrzebuje czasu, nikt przecież nie wie, jaka jest wola Boga. Najistotniejsze jest jednak to, że nawet w największym ludzkim piekle na ziemi, jest obecny Bóg, a jeszcze bliżej człowieka jest Matka Boża, która pociesza i daje siłę do walki. W jedną z ostatnich niedziel usłyszałam na kazaniu (bardzo dobrym zresztą), że „czy nam się to podoba, czy nie, jesteśmy w centrum walki dobra ze złem”. Mając na uwadze przypowieść o pszenicy i chwacie, trzeba pamiętać, że zło nie przegrywa od razu.

Na zakończenie filmu został przedstawiony krótki obrazek z Kazachstanu. Wydawałoby się - terenu duchowo martwego niemal. Tymczasem tutaj, odizolowane od świata trzy zakonnice z nowego zgromadzenia Miłosierdzia Bożego (prawdopodobnie chodzi o Zgromadzenie Matki Bożej Miłosierdzia lub Jezusa Miłosiernego, a w filmie wystąpił błąd) nieustannie modlą się na Różańcu, pamiętając o fatimskich obietnicach. Zgromadzenie to ma przygotować świat na ponowne przyjście Jezusa. Przecież najbardziej na świecie diabeł nienawidzi Bożego miłosierdzia. - Czytajcie znaki czasu, musimy być przygotowani - to słowa siostr kończące film i jednocześnie zapraszające do modlitwy, nie tylko różańcowej. Zapraszające do wsłuchania się w słowa objawień Matki Bożej w Fatimie.

*Anika Nawrocka*

Czy wiesz, że...

**...barwy liturgiczne (szat liturgicznych) uzależnione są od okresu, dnia i uroczystości liturgicznej?**

Koloru białego używa się w okresie wielkanocnym i Bożego Narodzenia, w obchodach ku czci Pana Jezusa (z wyjątkiem tych, które wspominają Jego mękę), Matki Bożej, Aniołów i Świętych - nie męczenników.

Szaty koloru czerwonego stosuje się w Niedzielę Palmową i w Wielki Piątek, w Zesłanie Ducha Świętego, w obchodach wspominających mękę Jezusa, Apostołów i świętych Męczenników.

Kolor zielony stosowany jest w niedzielę i dni powszednie okresu zwykłego w ciągu roku.

Kolor fioletowy jest kolorem właściwym dla Wielkiego Postu i Adwentu. Używa się go także w Mszach żałobnych, wymiennie z kolorem czarnym, który najczęściej stosuje się jednak w Mszach pogrzebowych.

Koloru różowego można używać w II niedzielę Adwentu i w IV Wielkiego Postu.

Istnieją też szaty w innych kolorach: złote, srebrne, niebieskie i inne, które stosuje się w dniach szczególnie uroczystych (niebieskie w święta Matki Bożej, złote i srebrne na Boże Narodzenie lub na Wielkanoc).

### **Restauracja BaHus**

jest świetnym miejscem do organizacji wszelkiego rodzaju imprez. Specjalizujemy się w organizacji:

- przyjęć weselnych,
- bankietów,
- imprez cateringowych,
- innych imprez okolicznościowych.



**USTROŃ**

**ul. 9 Listopada 10**

**tel. 33 854 26 72**

**kom. 602 831 296**

**RESTAURACJA  
BAHUS**

[www.bahus.pl](http://www.bahus.pl)

## Kącik poezji

### Dla Matki Bożej Zielnej

Pierwszym promykiem zorzy  
zbudysz sierpniowy poranek  
z owoców tego lata  
upleciesz zdrowia wianek

Dasz ziołom zapach słonka  
a listkom świeżość wiosny  
zaś kwiatom podarujesz  
tęczy koszyczek radosny

Ciepłem nakarmisz ziola  
żar chłodem wiatru ukoisz  
kroplami rosy srebrzystej  
pragnienie zaspokoisz

Rozlejesz woń po ogrodzie  
rumianku i lawendy  
ususzysz skwarem południa  
liście szatwii i mięty

Królowo ziół i kwiatów  
niech ten bukietik złożony  
u Twych stóp będzie od nas  
wdzięcznością wypełniony

Regina Sobik, za [www.jankowice.rybnik.pl/](http://www.jankowice.rybnik.pl/)



### jest kołem ratunkowym na morzu życia

Kuzyn z miasta odwiedza bardzo zaniedbane gospodarstwo rolne Antka.

- Nic na tej ziemi nie rośnie?
- A no nic - wzdycha Antek.
- A jakby tak zasiać kukurydzę?
- Aaa... jakby zasiać, to by urosła.

### DYŻURY SPOWIEDNIKÓW W TYM TYGODNIU

**Dzień tygodnia**                      **9. 00 - 10. 30**

poniedziałek	ks. S. Pindel
wtorek	—
środa	ks. M. Fres
czwartek	ks. A. Gawlas
piątek	ks. T. Pietrzyk

**Dzień tygodnia**                      **15. 00 - 16. 30**

poniedziałek	Dominikanie
wtorek	—
środa	Dominikanie
czwartek	ks. M. Jenkner
piątek	ks. G. Strządała

## Z życia parafii



• W niedzielę, tydzień temu, przy drzwiach kościoła można było złożyć ofiary na rzecz ustroniskiej Fundacji Świętego Antoniego.

• Po rannej Mszy św. było spotkanie Róż Żywego Różańca.

• W poniedziałek od rana do wieczora trwała modlitwa w ramach „Różańcowego Jerycha”.

• Wśród nas przebywa ostatnia grupa młodzieży, w ramach tzw. Oazy. Opiekunem młodzieży jest ks. Adam Skutela. Młodym ludziom życzymy owocnego przeżycia tego czasu.

• Zachęcamy do składania życzeń swoim najbliższym na łamach naszej gazetki.

## KWIATKI PAPIEŻA FRANCISZKA

Czy wiecie, że?...

Papież Franciszek napisał:

„Wytrwale podążać drogą wiary z niezłomną nadzieją w Panu: na tym polega tajemnica naszego wędrowania!”.

### TREŚĆ ŻYCZEŃ:

### DATA EMISJI:

Zamawiający:

imię, nazwisko, adres

**Życzenia bez danych osoby zamawiającej nie będą drukowane!**

## JUBILACI TYGODNIA

Maria Langer  
Stefania Szczechla  
Grażyna Albrecht  
Hildegarda Wróbel  
Wiesława Jończyk  
Teodozja Polok  
Bronisława Bekus  
Tadeusz Skąlecki

Danuta Ogrodzka



Jubilatom życzymy pomyślności, zdrowia, łask Bożych za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny oraz radości i spokoju.

### „Po górach, dolinach...”

Barbara Langhammer (red. naczelny), Roman Langhammer (skład komputerowy), Franciszek Jaworski, ks. prob. Wiesław Bajger (ogłoszenia i intencje)

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania nadesłanych materiałów i zmiany tytułów.

**Wydawca:** Parafia pw. św. Klemensa, papieża i męczennika w Ustroniu.

**Koszt wydania:** 1 zł.; ofiara dobrowolna.

**Adres Redakcji:** 43-450 Ustroń, ul. M. Konopnickiej 1, tel. 33 854 30 23 (Parafia: 33 854 24 49).

**Strona internetowa Parafii:** <http://www.klemens.beskidy.pl> **E-mail Redakcji:** [barbaralanghammer@gmail.com](mailto:barbaralanghammer@gmail.com)